

Sygn. akt I C 1024/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący- SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant – st. sekr. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2016r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B. i małoletniego D. B. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową J. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz J. B. kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2015r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo J. B. oddala,

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz D. B. kwotę 90 000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2015r. do dnia zapłaty,

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz J. B. kwotę 2954,04 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt cztery złote cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz D. B. kwotę 8117 (osiem tysięcy sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1024/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 września 2015r. małoletni powód D. B. reprezentowany przez matkę J. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2015r. do dnia zapłaty, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W pozwie z dnia 9 września 2015r. powódka J. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2015r. do dnia zapłaty, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, iż w dniu 11 lutego 2006r. w G., S. B. kierujący samochodem osobowym marki A. nr rej. (...) podczas wykonywania manewru wyprzedzania, po zjechaniu na lewy pas ruchu uderzył w lewy narożnik zderzaka naczepy wyprzedzanego samochodu ciężarowego (...) nr rej. (...) z naczepą nr rej. (...), po czym wpadł w poślizg i zjechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z kierunku przeciwnego samochodem ciężarowym (...) nr rej. (...) kierowanym przez obywatela Białorusi Y. K.. Na skutek tego zdarzenia śmierć poniósł

pasażer samochodu A., ojciec powoda i mąż powódki - M. B.. W toku postępowania przygotowawczego ustalono, iż przyczyną wypadku było nieprawidłowe wyprzedzanie podjęte przez kierującego samochodem A. S. B., który nie upewnił się, co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru, na skutek czego po zjechaniu na lewy pas ruchu uderzył w wyprzedzany samochód ciężarowy (...). Postanowieniem z 29 maja 2006r. umorzono śledztwo z powodu śmierci sprawcy S. B.. Pojazd, którym poruszał się sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pozwany co do zasady przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i decyzją z 6 lipca 2015r. przyznał powodowi D. B. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia i powódce J. B. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powodowie podnieśli, iż więzi rodzinne w ich rodzinie były bardzo bliskie. M. B. był ojcem D. B., aktywnie uczestniczył w wychowaniu syna i sprawowaniu nad nim opieki. Był dobry, troskliwy, poświęcał dziecku dużo uwagi. Podjął okresową pracę w Niemczech, ale często odwiedzał rodzinę. Małoletni początkowo nie dowierzał w śmierć ojca, wystąpiło u niego silne uczucie smutku i rozpacz, w trakcie pogrzebu nieustannie płakał i przytulał się do matki. Powód w chwili śmierci ojca miał 7 lat. Szczególny smutek odczuwał w czasie uroczystości szkolnych. Brak ojca odczuwa do chwili obecnej. Zdaniem powoda, z uwagi na cierpienie związane z utratą ojca i łączącą ich szczególnie bliską więź żądaną kwotę zadośćuczynienia należy uznać za odpowiednią.

Powódka J. B. podniosła, iż mąż stanowił dla niej wsparcie, tworzyli szczęśliwy związek. Rozpoczęli budowę domu. Mąż był pracowity i zaradny. Mieli wspólne plany na przyszłość. Po śmierci męża powódka odczuwała ogromną pustkę i całkowitą bezradność. Nie wiedziała, jak dzieciom przekazać tę tragiczną wiadomość. Nie była w stanie samodzielnie poradzić sobie z negatywnymi emocjami. Wsparcia udzielała jej rodzina i psycholog. Nieustannie towarzyszyło jej uczucie głębokiego żalu, który nierzadko przeradzał się w rozpacz. Odczuwała strach. Znalazła się w niezwykle trudnej sytuacji życiowej, nie wiedziała, jak poradzi sobie z samotnym wychowaniem synów i utrzymaniem gospodarstwa domowego. Odczuwała brak męża na każdym kroku, sama musiała radzić sobie ze wszystkimi problemami. Pomimo upływu lat nie jest w stanie pogodzić się w pełni z tragiczną śmiercią męża. Zdaniem powódki z uwagi na cierpienie związane z utratą męża oraz łączącą ich szczególnie bliską więź, żądana kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia.

Jako podstawę roszczenia powodowie wskazali przepis art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Podniósł, iż zostało przyznane i wypłacone powodom zadośćuczynienie w związku ze śmiercią męża i ojca M. B.. Pozwany podniósł, iż z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie w zakresie przyznawania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w wyniku śmierci osoby bliskiej istnieją usprawiedliwione wątpliwości co do zasadności żądania takiego świadczenia. Wskazał, iż żądanie powodów jest zawyżone i nieuzasadnione oraz nieadekwatne do okoliczności zdarzenia. Powodowie w wyniku śmierci męża i ojca nie stali się osobami samotnymi, posiadają bliskich, którzy choć w części są w stanie zapełnić pustkę po zmarłym i wspomóc powodów w uporaniu się ze stratą. Pozwany podniósł, iż odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się najwcześniej od daty wydania wyroku.

Na rozprawie pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 11 lutego 2006r. w G. S. B. kierujący samochodem osobowym marki A. nr rej. (...) podczas wykonywania manewru wyprzedzania, po zjechaniu na lewy pas ruchu uderzył w lewy narożnik zderzaka naczepy wyprzedzanego samochodu ciężarowego (...) nr rej. (...) z naczepą nr rej. (...), po czym wpadł w poślizg i zjechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z kierunku przeciwnego samochodem ciężarowym (...) nr rej. (...) kierowanym przez obywatela Białorusi Y. K.. Na skutek tego zdarzenia śmierć poniósł pasażer samochodu A., ojciec powoda i

mąż powódki M. B.. W toku postępowania przygotowawczego ustalono, iż przyczyną wypadku było nieprawidłowe wyprzedzanie podjęte przez kierującego samochodem A. S. B., który nie upewnił się, co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru, na skutek czego po zjechaniu na lewy pas ruchu uderzył w wyprzedzany samochód ciężarowy (...). Postanowieniem z 29 maja 2006r. umorzono śledztwo z powodu śmierci sprawcy S. B. (kopia postanowienia k.9-10).

Pojazd, którym poruszał się sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Pozwany co do zasady przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i decyzją z 6 lipca 2015r. przyznał powodowi D. B. kwotę 10 000 zł zadośćuczynienia i powódce J. B. kwotę 10 000 zł zadośćuczynienia.

J. B. i M. B. zawarli małżeństwo 26 kwietnia 1997r. Z małżeństwa mieli dwóch synów P. B., który urodził się (...), w chwili śmierci ojca miał 8 lat i D. B., który urodził się (...), w chwili śmierci ojca miał 7 lat. Małżonkowie mieszkali razem z dziećmi, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Tworzyli szczęśliwą, kochającą się rodzinę. M. B. był pracownikiem Zakładów (...) w S. i stamtąd został oddelegowany w 2002r. do pracy do Niemiec. Strony rozpoczęły budowę domu. J. B. nie pracowała, zajmowała się wychowywaniem dzieci. Zdarzało się, że podejmowała pracę dorywczą przy zrywaniu pieczarek. M. B. odwiedzał rodzinę na początku jeden raz na dwa miesiące, a potem jeden raz w miesiącu, albo jeden raz na dwa tygodnie. Spędzał w domu dwa dni i ponownie wyjeżdżał do pracy. Cały czas utrzymywał z żoną i synami kontakty telefoniczne. Zarabiał 1000 euro miesięcznie. W czasie, kiedy zdarzył się wypadek pozostało mu do zakończenia umowy dwa tygodnie i miał przyjechać do rodziny już na stałe.

M. B. miał bardzo dobre relacje z dziećmi. Wolny czas poświęcał na zabawę z synami, wspólne spacerowanie. D. B. był bardzo związany z ojcem. M. B. z żoną tworzyli zgodne małżeństwo. J. B. informację o śmierci męża przekazał funkcjonariusz Policji i było to dla niej straszne przeżycie. Na początku nie mogła w to uwierzyć. Musiała tę wiadomość przekazać dzieciom. Synowie bardzo płakali. Uczestniczyli w pogrzebie ojca, byli bardzo milczący i spokojni. Po śmierci ojca D. niechętnie chodził do szkoły, miał problemy w nauce, powtarzał klasę. W szkole zdarzały się sytuacje, że rówieśnicy mówili do niego, że jest sierotą, co było bardzo przykre. Brak ojca odczuwał w czasie uroczystości szkolnych, w których uczestniczyli oboje rodzice jego kolegów, rysowali laurki dla ojców. D. B. często odwiedza grób ojca, po przyjęciu pierwszej komunii świętej także udał się z matką na cmentarz na grób ojca. D. B. nie korzystał z pomocy psychologa ani pedagoga.

J. B. po śmierci męża nie przyjmowała środków uspokajających. W pierwszym roku po wypadku skorzystała z jednej wizyty u psychologa. Relacje w rodzinie powodów były bardzo dobre, a tragiczna śmierć ojca sytuację tę zburzyła. Odtąd małoletniego D. wychowuje tylko matka J. B.. W opiece nad dziećmi po śmierci męża pomagał jej ojciec. Powódka była pełna strachu i obawy, jak sama poradzi sobie z obowiązkami domowymi, z wychowaniem synów. Wspierała ją rodzina.

W chwili obecnej D. B. ma 17 lat. Jest uczniem technikum agrobiznesu. Nie sprawia problemów wychowawczych w domu i w szkole. Ma dobre kontakty z rówieśnikami.

J. B. od dwóch lat jest związana z innym mężczyzną. Razem z nim mieszka i prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 2,66 ha ( zeznania powódki – nagranie z rozprawy z 1 lutego 2016r., zeznania świadka K. P.- nagranie z rozprawy z 1 lutego 2016r.)).

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą roszczenia powodów jest przepis art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. co do zasady przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, w którym zginął ojciec powoda D. B. i mąż powódki J. M. B., wypacając na rzecz powodów kwoty po 10.000 zł zadośćuczynienia. W odpowiedzi na pozew pozwany wskazywał na rozbieżności w orzecznictwie w zakresie przyznawania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w

wyniku śmierci osoby bliskiej, a w konsekwencji podniósł, iż istnieją usprawiedliwione wątpliwości, co do zasadności żądania takiego świadczenia.

Kwestia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz najbliższych członków rodziny w sytuacji, kiedy śmierć nastąpiła na skutek wypadku komunikacyjnego przed wejściem w życie art. 446§4 kc była przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Podstawą roszczenia powodów nie może być przepis art. 446§4kc, bowiem przepis ten wszedł w życie w dniu 03 sierpnia 2008r. i daje możliwość sądom zasądzania zadośćuczynienia pieniężnego najbliższym członkom rodziny zmarłego począwszy od daty jego obowiązywania i w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po tej dacie, bowiem ustawodawca nie nadał temu przepisowi mocy wstecznej. Oznacza to, iż w związku z treścią art. 3 kc zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 446§4kc może być przyznane do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008r. (por. wyrok SN z 21 października 2009r., I PK 97/09, LEX nr 558566, z 10 listopada 2010r., I CSK 248/10, niepubl.). Nie oznacza to, iż osoby pokrzywdzone na skutek zdarzeń zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008r. nie mogą skutecznie ubiegać się o zadośćuczynienie pieniężne w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

W wyroku z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09 (OSP 2011/2/15, LEX nr 599865) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

W uchwale z dnia 22 października 2010r. w sprawie III CZP 76/2010 (LEX 604152) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził m.in., iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 kc ma charakter otwarty. Ochroną objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Sąd Najwyższy potwierdził swoje stanowisko w wyroku z dnia 10 listopada 2010r., II CSK 248/10 (LEX nr 785681) stwierdzając, iż możliwe jest zasądzenie na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienia pieniężnego niezależnie od odszkodowania zasądzonego na podstawie art. 446§1,2 i 3 kc. W uchwale z dnia 13 lipca 2011r., II CZP 32/11 (B. (...)/7/9, LEX 85234) Sąd Najwyższy stwierdził, iż sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24§1 kc także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. także uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, i z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 88, oraz wyroki z dnia 26 lipca 2012 r., I PK 18/12, niepubl., z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, niepubl., z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012, nr C, poz. 55, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., IV CSK 377/11 (niepubl.) i z dnia 22 sierpnia 2013 r., IV CSK 200/13 niepubl.). W postanowieniu z dnia 27 czerwca 2014r. w sprawie III CZP 2/14 po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż po wejściu w życie art. 446 § 4 k.c., tj. od dnia 3 sierpnia 2008 r., roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci poszkodowanego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługuje tylko najbliższym członkom rodziny zmarłego. Za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. (OSNC 2014/12/124, Biul.SN 2014/10/8). Uznać należy, iż takie stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Sąd podziela stanowisko, iż szczególna więź emocjonalna pomiędzy członkami rodziny pozostaje pod ochroną z art. 23 i 24 kc. Rodzina stanowi związek najbliższych osób, którą łączy więź wynikająca z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa. Zapewnia członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi

dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie. Akceptując w pełni to stanowisko Sąd uznał, iż roszczenie powodów oparte na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1kc. jest usprawiedliwione.

Zawinione działanie sprawcy wypadku, za którego gwarancyjnie odpowiada pozwany, spowodowało śmierć ojca powoda i męża powódki M. B.. D. B. łączyła z ojcem silna więź rodzinna, uczuciowa i emocjonalna, a jego przedwczesna śmierć spowodowała zerwanie tej więzi i utratę przez powoda możliwości dalszego wychowywania się w pełnej rodzinie przy współdziałaniu ojca. Najlepsze warunki stwarza każdemu dziecku rodzina pełna, relacje z ojcem i matką. Śmierć M. B. ten porządek w życiu małoletniego D. bezpowrotnie zburzyła. Powódkę J. B. także łączyła z mężem silna więź rodzinna i uczuciowa. Byli zgodnym małżeństwem, razem wychowywali dzieci, budowali, dom, mieli wspólne plany na przyszłość. Nagła śmierć męża więzi te zerwała.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w związku z nagłą, tragiczną śmiercią ojca i męża małoletni D. B. i J. B. doznali cierpień psychicznych i bólu. Potwierdzają to zeznania J. B. oraz zeznania świadka K. P. (nagranie z rozprawy z 1 lutego 2016r.), które Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Okoliczność, iż śmierć ojca obecnie nie ma istotnego wpływu na jego relacje społeczne, kontakty z rówieśnikami czy na postrzeganie otaczającej go rzeczywistości nie pozbawia zasadności żądania powoda, gdyż zadośćuczynienie ma mu rekompensować stratę ojca w ogólności. Podobnie okoliczność, iż powodowie mogli liczyć na wsparcie rodziny i nie stali się samotni nie czyni ich żądania bezzasadnym, bowiem utraty najbliższej osoby, jak jest mąż czy ojciec nikt nie jest w stanie zastąpić.

Mając na uwadze okoliczności sprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej z ojcem i mężem, w wyniku bezprawnego działania sprawcy wypadku. Zadośćuczynienie pieniężne ma zrekompensować krzywdę, jaką doznał D. B. w związku z utratą ojca, zaś J. B. w związku z utratą męża. W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, iż dla dziecka nagła, tragiczna śmierć ojca, z którym był związany emocjonalnie, który gwarantował mu poczucie bezpieczeństwa, dawał miłość i troskę, na którego mógł liczyć, stanowi ujemne przeżycie psychiczne, którego w całości nie są w stanie zrekompensować świadczenia pieniężne. Podobnie dla powódki J. B., której mąż dawał poczucie bezpieczeństwa, wsparcie, jego niespodziewana śmierć była ogromnym przeżyciem.

W orzecznictwie przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia znaczenie mają takie czynniki jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności do jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy czy wiek pokrzywdzonego.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd uznał, iż dochodzona w pozwie przez D. B. kwota 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu, iż już wcześniej pozwany wypłacił 10 000 zł, jest kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, jego cierpienia psychicznego, bólu po stracie ojca. Uwzględnia, iż odejście osoby najbliższej jest zdarzeniem nieodwracalnym, a brak taki w życiu małego dziecka czy obecnie młodego człowieka jest nie do zastąpienia. Kwota ta stanowi jednocześnie wartość ekonomicznie odczuwalną. W ocenie Sądu jest to kwota utrzymana w rozsądnych granicach, nie jest wygórowana, bowiem śmierć ojca jest zdarzeniem tak dotkliwym, że jej skutki rozciągają się na całe życie, a zadośćuczynienie pieniężne nawet najwyższe tylko w części taki brak rekompensuje.

Biorąc pod uwagę te same czynniki w odniesieniu do powódki J. B., Sąd uznał, iż żądana przez powódkę kwota 90 000 zł jest kwotą wygórowaną. Za kwotę adekwatną do rozmiaru cierpień powódki po starciu męża Sąd uznał kwotę 50.000 złotych. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, iż obecnie powódka funkcjonuje normalnie w rolach społecznych, pracuje, od dwóch lat jest związana z innym mężczyzną i z nim wiąże swoje życiowe plany. Stąd twierdzenia powódki, iż jej życie „nie za bardzo wróciło do normy” i nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią męża nie jest wiarygodne. Powódka doznała cierpień psychicznych, gdyż straciła męża, którego kochała, z którym wychowywała dzieci. Nagle została sama, z dwojgiem małych dzieci, z niewykończonym domem, pełna obaw, jak poradzi sobie sama

w przyszłości, z wychowaniem dzieci i utrzymaniem rodziny. Powódka obowiązkom tym podołała i zaakceptowała sytuację życiową, w jakiej się znalazła. Stąd, w ocenie Sądu, zasadne jest zróżnicowanie wysokości zadośćuczynienia na rzecz J. B. oraz na rzecz D. B.. W ocenie Sądu, zasądzona na rzecz J. B. kwota 50 000 zł (przy uwzględnieniu, iż już wcześniej pozwany wypłacił kwotę 10 000 zł zadośćuczynienia) jest kwotą ekonomicznie odczuwalną, spełnia swój kompensacyjny charakter i nie będzie dla powódki źródłem wzbogacenia. W pozostałej części żądanie Sąd uznał za wygórowane i jako takie oddalił.

Odnosnie odsetek Sąd rozstrzygnął zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 kc, wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 7 lipca 2015r. tj. od daty kiedy pozwany wydał decyzje o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie po 10 000 zł i odmówił wypłaty zadośćuczynienia ponad tę kwotę. W ocenie Sądu, pozwany już wówczas dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie zadośćuczynienia na rzecz powodów w odpowiedniej wysokości.

Na podstawie art. 98§1 kpc Sąd zasądził od pozwanego jako przygrywającego na rzecz powoda D. B. kwotę 8117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwota 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalona na podstawie §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz.1248 ze zm.), w tym koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 4500 zł tytułem opłaty od pozwu.

O kosztach procesu na rzecz J. B. Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Powódka wygrała proces w 56%. Winna zwrócić pozwanemu 44% jego kosztów tj. kwotę 1591,48 zł, zaś pozwany powódce 56% kosztów przez nią poniesionych (4500 zł opłata od pozwu, 3617 zł koszty zastępstwa procesowego) tj. kwotę 4545,52 zł. Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego różnicę tj. kwotę 2954,04 zł ( 4545,52 – 1591,48 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.